

WIELKI POST – CZAS POKUTY

Wielki Post ma nas przygotować na największe święto chrześcijańskie – Święto Wielkiej Nocy. Życie uczy nas, że gdy chcemy dobrze i owocnie przeżyć jakieś wydarzenie, starannie musimy się na nie przygotować. Narzeczeni przygotowują się do małżeństwa, klerycy do kapłaństwa. Dlatego też my - chrześcijanie do tych najważniejszych świąt szykujemy się przez **czterdzieści dni pokuty i umartwienia, naśladowując w ten sposób Chrystusa, który przed rozpoczęciem swojej nauczycielskiej działalności przebywał 40 dni na pustyni, modląc się i poszcząc.**

Niech ten czas będzie wypełniony modlitwą, postem i jałmużną. Mają one ludzki wymiar, a jednocześnie pozwalają

wejść w rzeczywistość inną, rzeczywistość wiary, dostrzegać kres życia i

jego sens. **Modlitwa** uczy nas opanować gadulstwo i pustosłowie, a jednocześnie kieruje nasze oczy i serca ku Bogu. **Post** nałoży jakieś sensowne



Modlitwa



Post



Jałmużna

ograniczenia naszej cielesności i pozwoli zauważyć, że oprócz głodu żołądka odzywa się w nas też głód duszy.

Jałmużna pozwoli zauważyć, że dużo otrzymaliśmy i dużo

możemy dawać, nawet jeśli to „dużo” oznaczone jest na zupełnie innej skali niż u bogacza.

Aby to wszystko dobrze wykonać, spróbujmy się wyciszyć, aby głos Boga został przez nas usłyszany i zrozumiany. Pamiętajmy, że to czas pokuty, w którym – jak przypomina nam przykazanie kościelne – mamy „powstrzymać się od udziału w zabawach”. Dajmy Bogu szansę dotarcia do nas z Jego wielorakimi darami. Znajdźmy czas na Mszę świętą także w dzień powszedni, praktykujmy naszą obecność na nabożeństwach Drogi Krzyżowej i Gorzkich Żali. Przez dobrze odprawioną Spowiedź odnowmy swoją przyjaźń z Bogiem i podejmijmy postanowienia konieczne do wytrwania w stanie łaski uświęcającej.

Oto drzewo krzyża...

Spośród chrześcijańskich symboli niewątpliwie najważniejsze są te dwie połączone belki, na których cierpiał i skonał Mesjasz. Czy zawsze o tym pamiętamy?

Krzyże w kościele, konkretnie wewnątrz budowli sakralnej, to rzecz zupełnie naturalna; na elewacji czy na wieży kościelnej oczywiście też. Przy drodze, osamotnione lub w kapliczkach, to norma. Wywoływały satysfakcję, gdy wracały do klas szkolnych i do sal parlamentarnych. Wszyscy byliśmy za, wszak ponad 90 procent Polaków to ludzie ochrzczeni, w wypowiedziach potwierdzający swoją wiarę, choć moc tej wiary to już często mniej niż 90%. Dużo mniej... Wielu Polaków mówi o sobie, że oczywiście są wierzący, ale niekoniecznie praktykujący. To tak, jakby ktoś będący na bakier z prawem

powiedział, że wierzy w uczciwość, ale jej w życiu nie stosuje. Absurd, ale przecież mocno usadowiony w dzisiejszych realiach. A praktykowanie wiary to nie tylko chodzenie do kościoła w niedziele i święta. **Praktykowanie wiary to nasze 24 godziny na dobę!** Mamy wyjątkowo precyzyjny kodeks postępowania, jakim jest Dziesięć Przykazań Bożych, i **nawet jeśli Pan Bóg nie razi piorunem od razu po ominięciu choć jednego z nich i daje szanse poprawy, to przecież chwalić się nie ma czym...**

Praktykowanie wiary to także gesty. Najbardziej popularnym - jeśli tak można powiedzieć - jest **Znak Krzyża**, czyli W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Żegnamy się (nie mylić z... pożegnaniem) nie tylko rano i wieczorem przy codziennej modlitwie, ale przed kościołem, cmentarzem, przydrożnym Ukrzyżowanym czy kapliczką. Żegnamy się widząc kondukt zmierzający na miejsce spoczynku. A już mijając kapłana idącego z Najświętszym Sakramentem do umierającego, przeżegnać się to za mało; koniecznie należy przyklęknąć. Na ulicy, nawet w śniegu!

Praktykowanie wiary to również szacunek dla symboli, z których najważniejszy jest właśnie **krzyż**, ten prawdziwy. Drewniany, metalowy, porcelanowy, srebrny, złoty - jaki kto ma. Coraz częściej zdarzają się krzyże wytatuowane, ale tu następuje - delikatnie mówiąc - przerost formy nad treścią: niektórzy posiadacze

takich malunków swoim zachowaniem (słowami, gestami, czynami) podają w wątpliwość przekonanie, że wiedzą, co ten symbol oznacza. Ekspozowanie tatuaży najczęściej następuje w pogodne dni, ale wtedy równie łatwo można zauważyć, że **łańcuszek z krzyżykiem na szyi** to już w zasadzie rzadkość. A przecież tyle radości było w dniu Pierwszej Komunii Świętej, kiedy się taką wartość przyjęło od rodziców.

I tak wróciliśmy do korzeni, do **domu rodzinnego, gdzie kiedyś krzyż wisiał nad drzwiami, a w każdym pokoju święty obraz**. Zadbali o to dziadkowie, a pielęgowali rodzice. Gdy jednak przeprowadzaliśmy się do nowego mieszkania w bloku, to święte obrazy jakoś... nie pasowały. A bywało, że nie pasował krzyż! Na ironię zakrawa być może

przerysowane, ale mocno zbliżone do rzeczywistości stwierdzenie, iż jedynym w domu symbolem chrześcijańskim jest... „judasz” w drzwiach. A przecież nawet w tak krzywym zwierciadle, w jakim Polaka pokazuje film „Dzień świra”, główny bohater przed wyjściem i po powrocie do domu całuje krzyż; a że przy tym okropnie przeklina...

Wielki Post to właśnie czas, w którym **krzyż przyciąga największą uwagę**. Jak „W świecie liturgicznych znaków” pisze ks. prof. Dariusz Kwiatkowski, współcześni chrześcijanie oddają cześć krzyżowi w okresie Wielkiego Postu poprzez udział w nabożeństwach. Szczególnego znaczenia nabiera uroczysta adoracja krzyża podczas liturgii Męki i Śmierci Pańskiej w Wielki Piątek. W tym dniu przewidziany jest specjalny obrzęd nazywany odsłonięciem i adoracją krzyża. Wierni adorują krzyż najczęściej przez ucałowanie go. **Jako znak zwycięstwa Chrystusa i drzewo życia jest krzyż zawsze otaczany wielką czcią. W domach wiernych umieszczany jest w godnych miejscach.**

Czy tak jest rzeczywiście?

Jacek Błasiak

GORZKIE ŻALE PRZYBYWAJCIE!

Gorzkie Żale to popularne w Polsce nabożeństwo pasyjne odprawiane tylko w czasie Wielkiego Postu. Nazwa pochodzi od pierwszego wiersza początkowej pieśni: „*Gorzkie żale przybywajcie!*”.

Historia powstania *Gorzkich Żali* to koniec XVII i pierwsza połowa XVIII wieku. Wtedy to warszawscy mieszczaństwo i magnateria, organizowali się w grupach modlitewnych tzw. bractwach nabożnych. Do najsłynniejszych i najliczniejszych takich grup w stolicy należało Bractwo Różańcowe przy kościele Dominikanów oraz Bractwo św. Rocha przy kościele Księża Misjonarzy Świętego Krzyża. Zadaniem członków Bractwa św. Rocha było szerzenie nabożeństwa do Męki Pańskiej. I tu pomimo pobożnościowego charakteru Bractwa pojawia się sensacyjny wątek... Zrodzony konflikt między bractwami o pierwszeństwo w organizowaniu procesji pasyjnych, przyczynia się do powstania nabożeństwa *Gorzkich Żali*. Przełożony Księża Misjonarzy zakazuje członkom Bractwa św. Rocha udziału w procesjach pasyjnych. Zwraca się też do opiekuna Bractwa – **ks. Wawrzyńca Stanisława Bennika** o napisanie tekstu specjalnego nabożeństwa. Tym nabożeństwem są właśnie *Gorzkie Żale*, powstałe w wyniku konfliktu.

Nabożeństwo *Gorzkich Żali* powstałe przy kościele św. Krzyża w Warszawie z czasem rozpowszechniło się na całą Polskę, zaś za sprawą Ojca Świętego Jana Pawła II poznali je również chrześcijanie na świecie. Pierwszy raz *Gorzkie Żale* zostały wydane drukiem w 1707 r. staraniem ks. Bennika, pod tytułem „*Snopek Myrry z Ogroda Gethsemańskiego albo żalose*

Gorzkiej Męki Syna Bożego (...) rozpamiętywanie”.

Gorzkie Żale ukazały się w lutym 1707 r., a po raz pierwszy nabożeństwo zostało uroczystie odprawione w pierwszą niedzielę Wielkiego Postu – 13 marca tego roku w kościele pw. Świętego Krzyża w Warszawie.

Gorzkie Żale nawiązują **treścią do tradycji pieśni pasyjnych**. Ich tekst oparty jest na schemacie Jutrznii z modlitwy brewiarzowej. Treść nabożeństwa opiera się na ewangelicznym **opisie męki**, jednak bardzo widoczny jest **wpływ tekstów ze Starego Testamentu, takich jak Psalm 22 oraz Pieśń o Cierpiącym Słudze Jahwe z Księgi Proroka Izajasza**. To na nich zwłaszcza opierają się bardzo plastyczne opisy przeżyć torturowanego Jezusa podczas biczowania, upokorzeń, jakich doznawał od otaczających Go żołnierzy i tłumu, aż do ukrzyżowania.

Od początku nabożeństwo *Gorzkich Żali* miało również bardzo uroczystą oprawę liturgiczną. Odbywało się po Nieszporach niedzielnych podczas

wystawienia Najświętszego Sakramentu. Obok pieśni lamentacyjnych zawsze towarzyszyły mu kazania pasyjne.

Gorzkie Żale do dziś zachowały swoją dawną formę. Ich żywotność i piękno archaicznego języka przez lata przyciągały i dalej przyciągają wiernych do kościołów w wielkopostne, niedzielne popołudnia. Starajmy się więc i my - zgromadzeni blisko ołtarza, rozważać mękę Chrystusa, aby gorzkie żale przenikały nasze serca i były okazją do wewnętrznej przemiany.

/Małgorzata Bogacka/

Kłaniamy Ci się Panie JEZU i błogosławimy Tobie ...

Przy pomocy łaski Bożej przystępujemy do rozważania męki Pana naszego Jezusa Chrystusa. Od modlitwy w Ogroju, gdzie jest cały zlany potu krwawym potokiem, przez niesłusznie wydany wyrok, całą drogę krzyżową, aż po śmierć na krzyżu i pogrzeb.

Okrutnym katom posłuszny się staje, ręce i nogi przebić sobie daje.

Jezu mój we krwi ran swoich obmyj duszę z grzechów moich.

Jakiś Ty dobry Jezu kochany, że chcesz być za nas ukrzyżowany.

Patrzmy ze szczerym żalem, jak **nasza pycha i wyniosłość rzuciły na ziemię Jezusa**. Jezus upada trzykrotnie pod ciężkim brzemieniem ludzkich słabości i niepewności.

Pomóż nam Jezu byśmy zawsze **umieli powstać z grzechowych upadków, żalując za nie z miłości ku Tobie**.

Wisi na krzyżu, ból ponosi srogi nasz Zbawca drogi.

Bądź uwielbiony . Bądź wysławiony! Boże nieskończony.

Umrzeć na krzyżu Jezu Ci trzeba, by nam otworzyć drogę do nieba.

Wisi na krzyżu, ból ponosi srogi nasz Zbawca drogi.

Bądź uwielbiony! Bądź wysławiony! Boże nieskończony!

Przyjmij Jezu najłaskawszy te nasze trudy,

przyjmij nasze rozważania męki okrutnej.

Za to, że cierpisz Jezu tak srodze, chcę iść za Tobą w krzyżowej drodze.

Zachęcamy do uczestnictwa w Drodze Krzyżowej odprawianej w czwartki i piątki o godz. 17:30. Przez pobożne odprawienie Męki Pańskiej można zyskać **odpust zupełny** pod normalnymi warunkami.

Hildegarda Gołąb

NA ROZBARKU

Część. 3: Ulica Królowej Jadwigi

Swięta Jadwiga Andegaweńska (1373/1374-1399) patronuje jednej z ulic naszej rozbarskiej dzielnicy.

Była córką króla Polski i Węgier Ludwika oraz Elżbiety Bośniaczki, córki władcy (bana) Bośni Stefana II Kontromanicia. Zgodnie z decyzją ojca, została dziedziczką korony Królestwa Polskiego. W 1382 roku zmarł Ludwik. Wówczas zaledwie **ośmioletnia Jadwiga została władcą [!] Polski**. Jej koronacja odbyła się dopiero w 1384 roku, co było konsekwencją dwuletnich sporów między panami polskimi a królową-wdową Elżbietą w sprawie stałego przebywania w Polsce małoletniej Jadwigi. W 1386 roku Jadwiga **poślubiła wielkiego księcia litewskiego Jogailę, po chrzcie zwanego Władysławem Jagiellą**.

Jadwiga skupiła się na **działalności kulturalnej i fundacyjnej** – z jej inicjatywy powstało wiele klasztorów, szpitali czy bursa (akademik) dla studentów polskich oraz litewskich, studiujących w Pradze. Była zainteresowana reaktywacją nieco podupadłej inicjatywy króla Kazimierza Wielkiego, czyli Akademii Krakowskiej. W 1397 roku uzyskała zgodę ówczesnego papieża Bonifacego IX na utworzenie katedry teologii, co miało stać się impulsem dla dalszego rozwoju uniwersytetu. Zmarła w 1399 roku w konsekwencji komplikacji po urodzeniu księżniczki Elżbiety

Bonifacji. Dziecko także zmarło po zaledwie trzech tygodniach życia. Oboje zostali pochowani w katedrze na Wawelu.

Pobożność, cnotliwe życie i liczne akty miłosierdzia sprawiły, że Jadwiga bardzo szybko została otoczona kultem pośmiertnym. Już w 1426 roku biskup krakowski Wojciech Jastrzębiec podjął pierwszą próbę wyniesienia Jadwigi do chwały ołtarzy. Ostatecznie nastąpiło to w XX wieku – **aktu beatyfikacji (1979) i kanonizacji (1997) dokonał papież św. Jan Paweł II**.

Szczególne miejsce w pobożności Jadwigi zajmował **kult krzyża świętego**. Przybywając do Polski w 1384 roku Jadwiga przywiozła sobie tzw. **Czarny Krucyfiks**, wykonany z drewna lipowego na Węgrzech lub w Czechach. Obecnie wisi on w archikatedrze wawelskiej w XVIII-wiecznym ołtarzu. To przed nim Jadwiga się modliła i szukała pomocy w najtrudniejszych chwilach swego życia.

Zwierzała się wiszącemu na nim Chrystusowi ze swych obaw i rozterek, prosiła Go o **pomoc przy podejmowaniu najważniejszych decyzji**. Zgodnie z tradycją hagiograficzną Chrystus z Czarnego Krucyfiksłu miał przemówić do Jadwigi i przekonać ją do ślubu ze znacznie od niej starszym Jagiełłą.



Do dziś Czarny Krucyfiks zajmuje ważne miejsce podczas obrzędów sprawowanych w archikatedrze (zwłaszcza w Wielki Piątek), a wierni chętnie przybywają tu, aby oddać się pod opiekę i zwrócić się o pomoc oraz wsparcie Chrystusa, wiszącego na jadvigowym krzyżu. O Jego skuteczności świadczą zgromadzone w kościele liczne wota.

[TR]

Parafialna Rada Duszpasterska

13 stycznia 2019 r. w naszej parafii odbyły się wybory do Parafialnej Rady Duszpasterskiej. Do nowo wybranej rady zostali wybrani: Małgorzata BOGACKA, Edward GRZESIAK, Zbigniew JANAS, Andrzej KOSTEK, Marcin KOWAL, Jerzy KROCZEK, Kazimierz MADEJA, Mirosław MŁYNEK, Tomasz ROMBEK, Ireneusz SZPARA, Beata TOMASZEWSKA i Anna WINNICKA.

Rada Duszpasterska stanowi, zgodnie z kanonem 536 KPK (Kodeks Prawa Kanonicznego), ciało doradcze, które pod kierownictwem proboszcza parafii wspomaga kapłanów w organizacji życia duszpasterskiego w danej wspólnotie wiernych. Za swój podstawowy cel Rada duszpasterska ma współodpowiedzialne wspieranie kapłanów w organizacji życia duszpasterskiego danej wspólnoty. Czyni to przez:

1. Udział w organizowaniu kultu Bożego w parafii (KPK 1254 § 2).
2. Uczestniczenie w trosce duszpasterskiej o parafię (KPK 534).
3. Pomaganie kapłanom w ożywianiu działalności duszpasterskiej (KPK 534).
4. Prowadzenie dzieł apostołskich (KPK 1254).

Rada ściśle współpracuje z przewodniczącym Rady i pozostałymi kapłanami w ożywianiu działalności duszpasterskiej w parafii. Rada służy radą i pomocą duszpasterzom wyrażając swoje opinie, wnioski i informacje. Opinie i informacje służą lepszej pracy duszpasterskiej w parafii.

/Małgorzata Bogacka/

KĄCIK KULINARNY

Według nauki Kościoła okres Wielkiego Postu jest czasem nawrócenia i wzmożonej pobożności. Ma on przygotować wiernych do uczestnictwa w święcie Zmartwychwstania Pańskiego. W Polsce, nasi przodkowie bardzo gorliwie wypełniali zalecenia wielkopostne odnoszące się do spożywania posiłków. Na sześć tygodni ze stołów zniknęło nie tylko mięso i tłuszcze zwierzęce, ale nawet cukier i nabiał.

Współcześnie w okresie Wielkiego Postu zaleca się ograniczenie spożycia mięsa i tłuszczu przy jednoczesnym zwiększeniu spożycia ryb i warzyw. Nietrudno się domyślić, że każda wielkopostna potrawa jest dobra dla serca i układu krążenia.

Najprostsze śledzie w oleju lnianym

Składniki:

- 500 g solonych filetów śledziowych,
- 2-3 listki laurowe,
- kilka ziaren ziela angielskiego,
- kilka ziaren czerwonego pieprzu (może być kolorowy),
- 2 cebule pokrojone w piórka,
- 1 sparzona i dokładnie umyta cytryna, pokrojona w cieniuteńkie plasterki,
- olej lniany(tyle, ile potrzeba, aby przykryć śledzie).

Przygotowanie:

Najpierw pozbaw śledzie nadmiaru soli. Zalej je zimną wodą (można też mlekiem- lepiej „wyciąga „ sól, ryby stają się delikatniejsze) i pozostaw na co najmniej półtorej godziny - w tym czasie trzy razy zmień wodę na świeżą.

Następnie odlej wodę, a filety pokrój na kawałki i wkładaj kilka do słoika, przekładając każdą warstwę połamanym listkiem laurowym, pieprzem, ziarenkami ziela angielskiego, plasterkami cytryny i piórkami cebuli. Zalej śledzie olejem- muszą być całkowicie przykryte. Zakręć słoik, wstaw na 2-3 dni do lodówki. Od czasu do czasu potrząśnij słoikiem albo stawiaj go do góry dnem.

Śledzie możesz podawać od razu po wyjęciu ze słoika albo przełóż je na półmisek- posyp posiekaną i sparzoną cebulą, skrop sokiem z cytryny i polej świeżą porcją oleju.

/Małgorzata Bogacka/

BISKUPIA WIZYTACJA czyli „Parafia pod lupą”

Wszyscy znamy życie toczące się w parafii. Ludzie przychodzą, modlą się, pomagają w upiększaniu świątyni, poświęcają swój czas, angażując się w różne prace, zbierają pieniądze, podejmują trud współodpowiedzialności za dobra Kościoła, czasem

narzekają. Są członkami Rad Parafialnych, różnych grup modlitewnych. W ten rytm codziennego życia co pięć lat wpisuje się jedno słowo: wizytacja. Co się wtedy dzieje? Poruszenie. Do parafii przyjeżdża Biskup. Głosi Słowo Boże, spotyka się ze swoimi kapłanami i wiernymi, ale też zapoznaje się z kondycją finansową parafii, ze stanem świątyni i wszystkich parafialnych dóbr.

Dobrze jest pamiętać, że wizytacja kanoniczna jest również czynnością apostolską biskupa. Okolicznościowe posługiwanie biskupa – pasterza (głoszenie Słowa Bożego i udzielanie sakramentów) w parafii, jako najmniejszej części Kościoła lokalnego, daje mu wyjątkową możliwość utrzymywania osobistych kontaktów z duchowieństwem i wiernymi. Kontakty te służą samemu poznaniu wiernych, zaznajomieniu się z ich problemami, co

w rezultacie prowadzi do bardziej skutecznego kierowania diecezją. Biskup może się bezpośrednio przekonać o skuteczności realizowania jego planów duszpasterskich. Wizytacja stwarza dobrą okazję do odkrywania Kościoła w całej głębi, obecności w Nim Jezusa Chrystusa, jak również umocnienia kapłanów i wiernych. Może też służyć do wypowiedzenia braterskich upomnień, w imię budowania jedności wiary całej wspólnoty kościelnej.

Wizytacja kanoniczna naszej Parafii będzie miała miejsce w piątek dnia 15 marca, a przeprowadzi ją JE Ksiądz Biskup Andrzej Iwanecki – biskup pomocniczy diecezji gliwickiej. Wszystkich Parafian zapraszamy tego dnia do udziału we Mszy św. połączonej z udzielaniem Sakramentu Bierzmowania o godz. 18:00.

WIELKOPOSTNE PIELGRZYMOWANIE – ZAPOWIEDŹ

W dniu **30 marca 2019 r.** organizujemy kolejną pielgrzymkę. Tym razem udamy się do **Małopolski**, by dotknąć miejsc związanych z ukrzyżowanym Jezusem Chrystusem. W jej trakcie zobaczymy:

- **XVII-wieczny kościół pw. Wniebowzięcia NMP w Książnicach Wielkich** z ołtarzem z końca XV wieku, wykonanym najprawdopodobniej przez uczniów Wita Stwosza (kopia ołtarza z kościoła mariackiego z Krakowa; kwatery ze scenami pasyjnymi),
- **ponorbertański klasztor w Hebdowie**, założony w XII wieku – dziś kościół pw. Wniebowzięcia NMP i św. Apostołów Piotra i Pawła należy do zakonu pijarów,

x W W Z
W W

w

NREHOH]REDP\SU]HGH ZV]VWNLP REUI
ODWNL WVNLMH WOHVQM]ZDQM 6P
REURG]LHMN]H 6WDQWHN SRKRG]F]
XVI Z REUD] XND]XMH 0DWN W*NWyUH
serce jest przebijane siedmioma mieczami).



PLHOJU]PN]DNRP\Z 1LHSRPLDK, gdzie
EG]LHP\ PRJOL]REDFü MHGHQ]]DPNyZ
NUyOHZVNLK]ZDQDP :DZHOHP oraz NREyá
SZ]LHVLEX7\VLPHQNyZ IXQDMLNUyO
Kazimierza III Wielkiego.

DSUDV]DPGR]DSLvyZZ.DHODULL3DUDILDQH

[TR]

-DPXQZLHONRSRVWQ

3RGDV RNUMX :LHNLJR 3RVWX PRHPRILDU\Z UDPDK MDPXQ
ZLHNRSRVWM ND HUDQ NZRWD RVWDQHSUNDDQ Z IRUPIHSDX
QMXERV P LNDRP 5REDUNX Jest to dla nich ogromne dobro i
nierzadko ratunek na zimne dni i nRH 3R]D MDPXQPRHP\VNDGDü dary
ZQERZH GR GXHJR ZLNOLQZHJR NRV]D Z QV]P NREHOH Poczujmy VL
odpowiedzialni za innycKLEG(P\ HEZVSyORWMDNMHVW.REyLSDUDILD

Rekolekcje Wielkopostne

24 - PDUBD SURZDG]LMHEG]LHR 0DEHM WVNXS ± GRPLQNDQWYUEã
UHGDNWRUHPQHOPÄ GURG]H]QMHVW]HVZRMHJR]DDQDRZDQDZGLDORJ
HNXPHQQZQH] .RERHP 3UDZRVDZQ D REHQH MHVW SU]HRUHP
klasztoru w Szczecinie.

5HNROHNMH GOD V]NyáUHGQK L JLPQ]MXP RGEG VL Z WP VDPW WHUPLQH
QWRPLDVW SU]HGV]NRODNL L XHQRZLH V]NyáSRGVWDZRZK RGEG VZRM
UHNROHNMH L PDUBD ZWRUHN L URGDDZVRVLMHNV 5REHUW ,VNU]NL ±
wikaULXV] SDUDILL 0DWNL WFM .UyORZHM 3RNRMX Z 7DURQZVNLK

Do Kościoła przez Sakrament Chrztu w ostatnim czasie zostali przyjęci:

Alicja Hajda, Wiktor Kampa, Jan Kozłowski, Tomasz Pochciał, Jagoda Swoboda, Henryk Wiśniewski, Jagoda Gąterska, Antoni Łata, Igor Korbela, Agata Tobolik, Kamil Gracjasz, Zuzanna Walczak, Paweł Balon, Antoni Jochemczyk, Borys Jonetzko, Laura Pająk, Mia Golda, Alicja Burakiewicz, Karol Zięba, Mikołaj Powojski, Ksawier Gryśka, Marcelina Sulżyńska, Tobiasz Lubos.

Ostatnio do wieczności zostali przez Pana powołani nasi parafianie:

Jan Całusiński (lat 79), Eugeniusz Zachłód (lat 78), Jan Hojczyk (lat 61), Piotr Hajman (lat 58), Elżbieta Bachta (lat 84), Piotr Gajda (lat 57), Urszula Słabiniak (lat 83), Łukasz Tomaszewski (lat 33), Wojciech Horoszczak (lat 89), Helena Machura (lat 78), Zofia Sokołowska (lat 75), Joachim Kaliwoda (lat 76), Bożena Izydorczyk (lat 63), Manfred Mai (lat 85), Roman Stolarski (lat 87), Łukasz Florek (lat 30), Maria Sykosz (lat 78), Anna Szołtysik (lat 81), Zygmunt Smolorz (lat 68), Kazimierz Stachera (lat 79), Leokadia Hasulak (lat 90), Tadeusz Żak (lat 86), Mirosław Czypek (lat 44), Gertruda Retzlaf (lat 76), Andrzej Wolski (lat 58), Gerda Stolorz (lat 77), Mariola Skalska (lat 52), Seweryna Gęgotek (lat 88), Marian Janik (lat 68).

*Wieczny odpoczynek racz im dać Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci.
Przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen.*

GŁOS ŚW. JACKA W BYTOMIU – ROZBARKU**Skład redakcji:**

ks. Tadeusz Paluch, ks. Tomasz Szumlas, Tomasz Rombek, Hildegarda Gołąb, Jacek Błasiak, Bartosz Błasiak, Małgorzata Bogacka, Anna Winnicka, Helena Rudnicka

Msze Święte w niedziele:

(18⁰⁰ – w sobotni wieczór)
7⁰⁰, 8⁴⁵, 10⁰⁰ (Suma),
11⁰⁰ (dla dzieci), 12⁰⁰ i 16⁰⁰

Msze Święte w tygodniu:

7⁰⁰, 8⁰⁰ i 18⁰⁰

Okazja do Spowiedzi Świętej:

kwadrans przed
i w trakcie Mszy

DANE KONTAKTOWE

tel: 32 282-47-80 Parafia
32 282-64-55 Wikarzy
32 282-97-92 S. Orionistki
fax: 32 282-97-91

e-mail:

kancelaria@swjacek.bytom.pl

strona internetowa:
www.swjacek.bytom.pl

**ulica Jana Matejki 1
41-902 Bytom**

konto parafialne:
**Bank PEKAO S.A.
51 1240 1330 1111 0010 1196**

SKŁAD OSOBOWY

Proboszcz: ks. Tadeusz Paluch

Wikariusz: ks. Tomasz Szumlas
ks. Grzegorz Woźnica

Siostry: s. Miriam
s. Krzysztofa
s. Daniela

Organisci: Nikolaï Kostow
Katarzyna Kasprzyk

Kościelni: Herbert Golla
Piotr Jendroszek
Karol Prudlo